

Koń padł na granicy

Data publikacji: 19.01.2009 10:59

□

To była rutynowa kontrola. Wykazała jednak duże nieprawidłowości. Samochód przewożący 20 żywych koni zatrzymali do sprawdzenia na DK1 w Cieszynie Boguszowicach inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Drogowego. Okazało się, że dwaj kierowcy znacznie skrócili sobie dzienny okres odpoczynku oraz przekroczyli okres prowadzenia pojazdu. Jednak po otwarciu samochodu okazało się, że ...

[POSŁUCHAJ](#)

Informuje zastępca wojewódzkiego inspektora transportu drogowego Dariusz Winiarczyk. Koń padając zahaczył o przegrody boksów w samochodzie, one natomiast przewracając się poraniły nogi innych zwierząt. Mimo to, po kilkunastu godzinach, kiedy kierowcy odpoczęli wymaganą liczbę godzin, transport został dopuszczony do dalszej trasy.

[POSŁUCHAJ](#)

Łączna kara nałożona przez ITD na przewoźnika i kierowców wyniosła 5500 zł. Jak dodaje Winiarczyk, **nieprzestrzeganie przez kierowców czasu pracy jest najczęstszym wykroczeniem stwierdzanym przez inspektorów podczas kontroli.**

Jan Bacza